

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Andrzej Tomczyk (sprawozdawca)

SSA del. do SN Mariusz Młoczkowski

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Krzysztofa Parchimowicza,
w sprawie J. S. w przedmiocie odwołania warunkowego przedterminowego
zwolnienia

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 28 lutego 2013 r.

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść skazanego
od postanowienia Sądu Apelacyjnego

z dnia 11 czerwca 2012 r., utrzymującego w mocy postanowienie Sądu

Okręgowego

z dnia 27 kwietnia 2012 r.,

**1. uchyla zaskarżone postanowienie oraz utrzymane nim w
mocy postanowienie Sądu Okręgowego w Ś. i przekazuje sprawę
temu sądowi do ponownego rozpoznania ,**

**2. stwierdza, że wydatki związane z rozpoznaniem kasacji
ponosi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2012 r., po rozpoznaniu sprawy J. S. z wniosku kuratora o odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia, Sąd Okręgowy w Ś. umorzył postępowanie w sprawie i nie odwołał warunkowego przedterminowego zwolnienia udzielonego J. S. postanowieniem Sądu Okręgowego w G. z dnia 17 marca 2011 r.

W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Okręgowy w Ś., po ustaleniu, że skazany w okresie próby popełnił przestępstwo umyślne, za które został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, wywiódł, że art. 160 § 1 k.k.w. przed zmianą dokonaną ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 240 ,poz. 1431 – zwaną dalej ustawą nowelizującą) nakazywał obligatoryjne odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia, jeżeli zwolniony w okresie próby popełnił przestępstwo umyślne, za które orzeczono prawomocnie karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Natomiast po zmianie, która weszła w życie 1 stycznia 2012 r., a więc obowiązywała w dacie orzekania, warunkowe przedterminowe zwolnienie należy odwołać, jeżeli zwolniony w okresie próby popełnił przestępstwo umyślne, za które orzeczono prawomocnie karę pozbawienia wolności (art. 160 § 1 pkt 1 k.k.w.). W zaistniałej sytuacji, powołując się na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 23 kwietnia 2012 r. wydane w sprawie II Kzw .../12, z którego wynika, że „w przypadkach zaistnienia problemu intertemporalnego stosuje się przepisy względniejsze” (cytat z postanowienia SO w Ś.), zastosował przepis art. 160 § 1 k.k.w. w brzmieniu obowiązującym do 1 stycznia 2012 r. i warunkowego przedterminowego zwolnienia nie odwołał.

Postanowienie to zaskarżył prokurator, który w zażaleniu sformułował zarzut obrazy przepisów art. 160 § 1 pkt 1 k.k.w. w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy nowelizującej, polegającej na ich niezastosowaniu i wyrażeniu błędnego poglądu prawnego, że popełnienie przez skazanego w okresie próby, ale przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, przestępstwa umyślnego, za które orzeczono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania wymaga zastosowania przepisu art. 160 § 1 k.k.w. w brzmieniu sprzed nowelizacji, jako przepisu względniejszego dla skazanego, podczas gdy przepis art. 10 ust. 1 ustawy nowelizującej, nakazujący stosować przepisy w brzmieniu nadanym tą ustawą przy wykonywaniu orzeczeń, które stały się wykonalne przed dniem jej wejścia w życie, „... tym bardziej wskazuje na konieczność stosowania znowelizowanych przepisów wykonawczych w sprawach, w których orzeczenia wykonawcze jeszcze nie zapadły”

i wniosk o zmianę zaskarżonego postanowienia, i „odwołanie wobec J. S. warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności”.

Po rozpoznaniu sprawy z powodu tego zażalenia, Sąd Apelacyjny, postanowieniem z dnia 11 czerwca 2012 r. zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.

Nie uwzględniając argumentacji zawartej w zażaleniu, Sąd Apelacyjny stwierdził m.in., że przepis art. 10 ust. 1 ustawy nowelizującej nie wyłącza stosowania art. 4 § 1 k.k. z uwagi przede wszystkim na to, iż przepis art. 160 k.k.w. „...zawiera głównie normy materialno-prawne (...) a zatem (...) w sytuacji zaistnienia zmiany prawa i kolizji ustaw w czasie, podlega badaniu pod kątem reguły wyrażonej w art. 4 § 1 k.k. Działanie zasady *lex mitior agit* nie jest bowiem wyłączone w stosunku do będących przedmiotem zainteresowania norm o charakterze mieszanym tj. materialno-procesowym”. Nie podzielił też „...poglądu wyrażonego w orzecznictwie, że warunkowe zwolnienie jest jedynie łagodzeniem sposobu wykonania kary (por. uchwała SN z dnia 11.01.1999 r., I KZP 15/98, OSNKW 1999, nr 1-2, poz. 1) oraz wyłącznie instytucją prawa penitencjarnego i środkiem polityki penitencjarnej (por. wyrok TK z dnia 10.07.2000, SK 21/99, OTK ZU 2000, nr 5, poz. 144, str. 830)” i stwierdził, iż instytucja ta stanowi element kary, na którą składa się nie tylko czas jej trwania, ale również wszystkie elementy jej wykonania. Tak więc – jak dalej wywiódł – skoro niedopuszczalne jest wydłużenie czasu trwania już orzeczonej kary na skutek zmiany ustawy, to za tak samo wykluczone uznać trzeba zaostrożenie przesłanki formalnej warunkowego zwolnienia przez odsunięcie w czasie chwili nabycia uprawnienia do ubiegania się o jego udzielenie, jak i podstaw jego odwołania. W konkluzji wskazał, że modyfikacja art. 160 k.k.w. wprowadzona ustawą nowelizującą stanowi naruszenie ustalonych zasad już w czasie trwania stosunku prawnego, to zaś stanowi podważenie zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa.

Kasację od tego postanowienia wywiódł Prokurator Generalny i – zaskarżając je na niekorzyść J. S. – sformułował zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa - art. 160 § 1 pkt 1 k.k.w. w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy nowelizującej polegającego na niezasadnym niezastosowaniu tych przepisów, na skutek błędnego uznania, że art. 10 ust. 1 ustawy nowelizującej nie wyłącza możliwości stosowania reguł intertemporalnych określonych w art. 4 § 1 k.k., co

skutkowało dokonaniem oceny przesłanek statuujących odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia w oparciu o przepisy obowiązujące w dacie popełnienia przez skazanego kolejnego przestępstwa, podczas gdy sąd powinien orzekać w oparciu o treść art. 160 § 1 pkt 1 k.k.w. obowiązującego w dacie orzekania w niniejszej sprawie. Jednocześnie wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz utrzymania nim w mocy postanowienia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ś.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Lektura motywów zaskarżonego kasacją postanowienia prowadzi do jednoznacznego i niebudzącego najmniejszych wątpliwości wniosku, że fundamentalnym dla dalszych wywodów Sądu Apelacyjnego było stwierdzenie, że przepis art. 10 ust. 1 ustawy nowelizującej nie wyłącza stosowania art. 4 § 1 k.k. Stwierdzenia tego Sąd *ad quem* nie poparł żadną analizą unormowań zawartych w art. 10 ustawy nowelizującej, natomiast owo autorytatywne przesądzenie miałoby wynikać z faktu, iż Kodeks karny wykonawczy zawiera normy o charakterze mieszanym, zaś jego art. 160 – głównie normy materialnoprawne i w razie zmiany prawa i kolizji ustaw w czasie, podlega badaniu pod kątem reguły wyrażonej w art. 4 § 1 k.k. Ta ostatnia wypowiedź Sądu odwoławczego, modelowo słuszna, nie może jednak być uznana za zasadną w zaistniałej w rozpoznawanej sprawie sytuacji prawnej. Przede wszystkim wypowiedź ta nie może stanowić uzasadnienia wcześniejszego stwierdzenia, że art. 10 ust. 1 ustawy nowelizującej nie wyłącza stosowania art. 4 § 1 k.k. Takie wnioskowanie sprzeczne jest bowiem z normami zawartymi w przepisach art. 10 ust. 1-3 ustawy nowelizującej, których analiza jednoznacznie wskazuje, że wolą ustawodawcy było zróżnicowanie zasad stosowania poszczególnych rozwiązań, w zależności od przedmiotu regulacji.

I tak, jako regułę ustawodawca wprowadził zasadę stosowania przepisów nowych, stanowiąc w art. 10 ust. 1: „ przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą stosuje się również przy wykonywaniu orzeczeń, które stały się wykonalne przed dniem jej wejścia w życie”.

Ustanawiając taką zasadę, ustawodawca nie dokonał zróżnicowania jej obowiązywania w odniesieniu do przepisów zawierających normy o charakterze procesowym czy też materialnym. Zamieszczając tej treści przepis, będący

powtórzeniem regulacji zawartej w art. 243 § 1 k.k.w., opowiedział się za kontynuowaniem zasady „bezpośredniego działania” ustawy nowej w postępowaniu wykonawczym.

Natomiast tam, gdzie uznał za celowe stosowanie przepisów dotychczasowych, wprowadził wyjątki od tej zasady, także nie uzależniając ich stosowania od charakteru norm wyjątkami tymi objętych. Przeciwnie, nakaz stosowania przepisów dotychczasowych dotyczy zarówno norm o charakterze procesowym, jak i materialnym (art. 10 ust. 2 i 3 ustawy nowelizującej).

Nie podejmując próby pobieżnej choćby wykładni tych przepisów, Sąd Apelacyjny poprzestał na negacji ich rzeczywistej treści i zaakceptował zastosowanie w zaskarżonym postanowieniu Sądu pierwszej instancji reguły zawartej w art. 4 § 1 k.k. Zanegował przy tym stanowisko wyrażone w orzecznictwie stwierdzając, iż nie podziela poglądów zaprezentowanych w uchwale pełnego składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1999 r. (I KZP 15/98; OSNKW 1999, z. 1-2, poz. 1) oraz w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 r., SK 21/99 (OTK 2000, nr 5, s.144), nie zważając na to, że Sąd Najwyższy w końcowym akapicie uzasadnienia uchwały wyraził przypuszczenie – wobec stwierdzenia, że działanie interpretowanego przepisu (wówczas art. 14 pkt 4 przepisów wprowadzających Kodeks karny) ma charakter jednorazowy – iż przy następnych nowelizacjach zastosowanie powinna znaleźć reguła określona w art. 4 § 1 k.k., z tym zastrzeżeniem, że odmiennej reguły kolizyjnej nie określi w wyraźny sposób sam ustawodawca w akcie o charakterze nowelizacyjnym.

Zaprezentowana wykładnia wskazuje, że ustawodawca uczynił tak w art. 10 ust. 1-3 ustawy nowelizującej.

Opisane postąpienie Sądu odwoławczego trafnie zakwestionował – jako rażąco naruszające przepisy art. 160 § 1 pkt 1 k.k.w. w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy nowelizującej – Prokurator Generalny w wywiezionej w tej sprawie kasacji, której zarzut, wniosek i ich uzasadnienie ocenić należy w kategoriach oczywistej wręcz zasadności.

Dodatkowo jedynie – na marginesie – należy zauważyć, że sądy i sędziowie mają pełne prawo do krytycznej oceny rozwiązań zawartych w konkretnych regulacjach ustawowych, przy czym ów brak akceptacji powinien się urzeczywistniać w próbie zweryfikowania kwestionowanego stanu rzeczy – co oczywiste – środkami prawem przewidzianymi. Orzekanie zaś *contra legem* nie

tylko nie wzmacnia autorytetu wymiaru sprawiedliwości, ale i kłóci się z uregulowaniami zawartymi w art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Uwzględniając zatem kasację Prokuratora Generalnego, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie oraz utrzymane nim w mocy postanowienie Sądu Okręgowego i przekazał sprawę temu ostatniemu do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd powinien uwzględnić uwagi poczynione przez Sąd Najwyższy co do istoty, nie tracąc też z pola widzenia – jeśli zajdzie tego potrzeba – uwag o charakterze marginalnym.

Z przytoczonych powodów orzeczono jak na wstępie.